



RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW POWSZECHNYCH

Nr RDSP 713-7/19

Warszawa, 24 stycznia 2019 r.

Pan
Adam BODNAR
Rzecznik Praw Obywatelskich

(...)

W odpowiedzi na wystąpienie zawarte w piśmie z dnia 9 stycznia 2019 roku, znak: VII.510.1.2019.AJK, które dotyczy zagadnień, tożsamyh z problematyką będącą przedmiotem moich pism z: 30 października i 9 listopada 2018 roku przesłanych na ręce Pana Rzecznika stwierdzam, że podtrzymuję w całej rozciągłości stanowisko przedstawione w powyższych pismach, dotyczące uprawnień i obowiązków Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, weryfikującego dowody w trakcie wstępnych czynności wyjaśniających prowadzonych w myśl przepisu art. 114 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2018 r., poz. 23 i późn. zm.).

Zważywszy, że w wystąpieniu z 9 stycznia br. ponowiono argumentację, szczegółowo analizowaną poprzednio, a będącą skutkiem jaskrawo błędnej wykładni przepisów powyższej ustawy, za konieczne uznaję podkreślenie, że pogląd o braku podstaw prowadzenia jakichkolwiek dowodów w ramach badania wstępnego okoliczności popełnienia przewinienia dyscyplinarnego jest wynikiem najzupełniej wadliwej interpretacji czynności Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych z jego inicjatywy własnej oraz na żądanie organów, wymienionych w art. 114 § 1 u.s.p., choć literalne brzmienie tego przepisu w obowiązującej postaci nie nasuwa w tej mierze wątpliwości. Najzupełniej chybione jest forsowanie wniosku, iż działania Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych, podjęte na podstawie powołanego przepisu, mające na celu „wstępne ustalenie okoliczności koniecznych dla stwierdzenia znamion przewinienia dyscyplinarnego” odpowiadają swym charakterem czynnościom, objętym przepisami art. 307 § 1 i 2 kodeksu postępowania karnego, które ograniczają inicjatywę, mającą na celu zweryfikowanie zawiadomienia o przestępstwie przez zasadnicze wyeliminowanie dowodów. W wystąpieniu z dnia 9 stycznia br. pominięto wszak okoliczność o znaczeniu pierwszorzędym dla należytej, pełnej interpretacji art. 114 § 1 u.s.p., iż przepis ten nakłada na Rzecznika Dyscyplinarnego obowiązek podjęcia czynności wyjaśniających z inicjatywy własnej, co wyklucza tożsamość tej normy z regulacją art. 307 § 1 i 2 k.p.k., dotyczącą całkowicie odmiennych uwarunkowań.

Szkodliwość poglądu, zaprezentowanego w analizowanym wystąpieniu wynika z faktu, że niezależnie od tego, czy wstępne czynności sprawdzające podjęte zostałyby przez Rzecznika Dyscyplinarnego z własnej inicjatywy, czy też na żądanie organu wymienionego w art. 114 § 1 u.s.p. – nie wolno utożsamić ich z uregulowaniem art. 307 § 1 i 2 k.p.k., wobec oczywistej

konieczności zapewnienia procesowych gwarancji sędziemu, którego zachowania stanowią przedmiot tych działań. Stanowisko Rzecznika Praw Obywatelskich, przedstawione w piśmie z 9 stycznia br. skutkowałoby wprost sformułowaniem zarzutu deliktu dyscyplinarnego na podstawie samego jedynie wystąpienia właściwego organu sądu czy też Ministra Sprawiedliwości z wyłączeniem dowodowej oceny jego słuszności w jakimkolwiek zakresie – z urzędu, bądź na wniosek sędziego. Konsekwencją wcielenia w życie wniosków Rzecznika Praw Obywatelskich wynikających z błędnej oceny zakresu dopuszczalnej aktywności Rzecznika Dyscyplinarnego byłoby więc zniweczenie postępowania dyscyplinarnego, toczącego się w ramach reguł gwarancyjnych kodeksu postępowania karnego.

Dla unaocznienia słuszności niniejszej analizy pozwalam sobie przywołać trafną wypowiedź sędziego Sądu Najwyższego Wiesława Koziulewicza, który stwierdził jednoznacznie, iż stawiennictwo sędziego na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego jest jego obowiązkiem, a naruszenie tej powinności stanowić może przewinienie dyscyplinarne („Co grozi sędziom za ignorowanie wezwań rzecznika dyscyplinarnego” Rzeczpospolita, 14 stycznia 2019 roku).

Z tych wszystkich przyczyn czynności, kwestionowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich w wystąpieniu z 9 stycznia bieżącego roku pozostają w pełni zgodne z prawem.

(...)

RZECZNIK DYSCYPLINARNY
Sędziów Sądów Powszechnych

(-) Piotr Schab